

KURYER LITEWSKI

W WILNIE DNIA 4 WRZESNIA N. S. 1812 ROKU.

POLSKA

z Wilna dnia 3 Września.

Ofiara osobistego podatku, na ten raz tylko stanowiąca się.

KOMMISSYA Rządu tymczasowego w Wielkiem Xięstwie Litewskim:—Srzodki nadzwyczajne, iakie złożyła Opatrzność w ręku potężnego Monarchy, Bohatyrza wieków, Wielkiego NAPOLEONA, do dzwignienia Oyczyzny naszej, i połączenia nas z Bracią naszymi Xięstwa Warszawskiego, wymagaia nadzwyczajnych nakładów, ażebyśmy się stali godnymi Jego wielkich zamiarów i uścili skutkami mniemanie Jego, że duch tenże sam miłości Oyczyzny i ley przyszłego szczęśliwego bytu zagrzewa serce nasze, iaki on znalazł w Polakach Xięstwa Warszawskiego. Wojsko bydz powinno pierwszym naszym przedmiotem; wyżywienie sprzymierzonych; wyżywienie, opatrzenie, umundurowanie młodzieży hurmem cisnącey się pod chorągwie narodowe; dziewięć regimentów zaciąganych, i już po większey części exystujących, potrzebuie gwałtownych i nicodwłocznych wydatków, którym skarb bezsilny, bo bez żadnego zapasu zostawiony, wydołać nie może, bez gwałtownego zaratowania, którego od was, Obywatele, oczekiwać ma prawo.—Wszystkie źródła, z których się dotąd czerpały dochody publiczne, nie są wystarczające na zaspokoienie rozlicznych, dziś nieuchronnych, wydatków krajowych. Z tych powodów Kommissya Rządu tymczasowego W. Xięstwa Litewskiego, prócz podatków zwyczajnych, przymuszona iest udadz się ieszcze do podatku nadzwyczajnego, na ten raz tylko uchwalonego, który wszystkie klasy mieszkańców obeymnie i dotyka, ile, że nikt od powinności pomagania Oyczyźnie wyięty bydz niepowinien. Tego osobistego podatku czyni się następujący rozkład.

§. I. Każdy osiadły lub zamieszkały w Xięstwie Litewskim, bez różnicy stanu i religii, prócz niżej wyłączonych, wnosic będzie do skarbu publicznego ofiarę roczną osobistey składki.

§. II. Kontrybuenci do składki osobistey: podzieleni są na iedenaście klass następujących:—*Wyłączeni z klass iakoto:* a) Żołnierze prości, podofficerowie i officerowie niższych rang, aż do Kapitana *exclusive*, w aktualney służbie będący, oddzielnych funduszw niemający.—b) Klasztory *mendicantium* i utrzymujący szpitale chorych.—c) Ubodzy, kalecy i starzy oboiey płci w szpitalach, tudzież więźnie publiczni, własnych funduszw niemający.—d.) Niewiasty zamężne, przy mężach żyjące i niemające oddzielnych professy, lub nierządzące oddzielnym majątkiem ziemskim i domami w miastach.—e) Małoletni pierwszych trzech klass, pod władzą rodziców i opiekunów zostający, a niemający własnych dochodów.

Klasa I. z opłatą groszy 15. a) Ogrodniki, chałupniki czyli kątники.—b) Czeladź rolnika we wsi służąca.—c) Posługacze szczególnych osób na wsiach.—d) Czeladź w miastach 5tey klasy i miasteczkach do żadney klasy nienależących i rolnictwem bawiących się.

Klasa II. z opłatą iednego złotego.—a) Włóścianie panskzyznowi i czeladź folwarczna, ciwuny, pa-

robcy, pastuchy, leśnicy lub gaiowi.—b) Przemysłnicy i profesjonalisci, niemający czeladzi, ani pomocników na wsi.—c) Czeladź po miastach, 2go, 3go, i 4go rzędu.

Klasa III. z opłatą dwóch złotych.—a) Włóścianie czynszowi i szlachta czynszowa.—b) Służący dworscy oboiey płci, lokaje, strzelcy, stangreci, masztalerze, kucharze, forysie, gospodynie, kucharki szwaczki.—c) Ogrodnicy czyli sadowi, gorzalnicy i piwowary w folwarkach będący.—d) Rzemieślnicy we dworach iurgieltowi, rzemieślnicy bez pomocników w miastach 4go i 5go rzędu.—e) Czeladź po miastach 1go rzędu, iakoto stróże i palacze pieców.—f) Czeladź rzemieślników fabryczna i profesjonalistów w miastach 2go, 3go, i 4go rzędu.—g) Szykarze wieyscy we wsiach, niemających więcey, iak dymów 15.

Klasa IV. z opłatą czterech złotych.—a) Szlachta okoliczna bez osady i po dworach służąca, w obowiązku ekonomów, pisarzów, namiestników.—b) Służące po dworach garderobiane.—c) Właściciele domów drewnianych w miastach 3go, 4go, i 5go rzędu, odleglejszych przedmieść miasta 1go rzędu i chałupnych drobnych domków po miastach 2go rzędu.—d) Właściciele lub dzierżawcy gruntów bez żadney osady.—e) Kuchmistrze, laufry, muzykanci, służący we dworach.—f) Rzemieślnicy i profesjonalisci w miastach 2go i 3go rzędu bez czeladzi, a w miastach 4go i 5go rzędu z czeladzią iednego lub dwóch.—g) Szykarze w miastach 2go, 3go, 4go, i 5go rzędu.—h) Młynarze, owczarze, organisci, zakrystyiani na wsiach, strycharze, wapniarze i gancarze w miastach 3go, 4go i 5go rzędu.—i) Officyjaliści i służący, z kass publicznych lub mieyskich płatni, pobierający roczną płatę do 1200 złotych *inclusive*.—k) Czeladź kupiecka w miastach 3go, 4go, i 5go rzędu.—l) Czeladź rzemieślnicza fabryczna i Profesjonistów w miastach 1go i 2go rzędu.—m) Artysci w miastach 3go, 4go i 5go rzędu.—n) Szykarze wszyscy we wsiach, od 15 dymów do 50 mający.—o) Właściciele lub dzierżawcy, od 2ch do 15tu dymów podwóyną opłatę tey klasy, toiest złotych 8.

Klasa V. z opłatą 10 złotych.—a) Wojskowi Officerowie Kapitani.—b) Właściciele lub dzierżawcy z posiadłości domów 40, plebani, wikaryusze, altarzyści, promotory przy kościołach, guwernery, metrowie, guwernantki i nauczyciele, w domach prywatnych będący.—c) Posthalterzy dwanaście koni trzymający.—d) Felczery, rzemieślnicy i profesjonalisci mieyscy, nie więcey iak dwóch czeladzi, czyli pomocników do rzemiosła swojego lub professyi utrzymujący.—e) Właściciele wszelkich domów bezpiecznych w miastach 1go i 2go rzędu, oraz domów murowanych w miastach 3go, 4go 5go rzędu.—f) Adwokaci i Regenci Magistratów, Magdeburyow, miast 2go i 3go rzędu, oraz plenipotenci gminni.—g) Utrzymujący ogrody w miastach 1go rzędu.—h) Officyjaliści ekonomiczni dwóch Folwarków, panny przy dworach służące.—i) Arendarze karczem, dziesięcin, paktów, przewozów.—k) Szykarze w miastach 1go rzędu i 2go.—l) Szykarze po wsiach więcey, iak 60 dymów liczących.

Klasa VI. z opłatą 30 złotych.—a) Szefowie Batalionow i eskadronów.—b) Właściciele lub dzierżaw-

wcy posiadłości od dymów 40 do 80 mający.—c) Ekonomowie i kommissarze więcey, iak dwóch folwarków, Marszałkowie, Sekretarze, Plenipotenci i Koniuszowie w domach prywatnych obywateli.—d) Prałaci, Kanonicy kolegiialni i honoralni. Przełożeni klasztorów i korporacye duchownych płci oboiey, mających dochody i fundusze, niewyłączając od tey opłaty starszyny klasztorney, iakoto: Wikarych, lektorów, Definitorów, Kaznodziejów, Promotorów rozańcowych. Prokuratorów po klasztorach płci męskiej, a Xienie, Przeorysze, matki, Panny starsze, sekretarki, Wikarye, prokuratorki i mistrzynie po klasztorach płci żeńskiej.—e) Właściciele domów w miastach 1go i 2go rzędu z piętnem iednym, lub więcey piątr mających.—f) Kupcy, wexlarze, handlarze w miastach 4go i 5go rzędu.—g) Urzędnicy stanu cywilnego, świeccy w miastach 1go rzędu.—h) Adwokaci i Regenci Magistratowi w miastach 1go rzędu.—i) Adwokaci i Regenci Powiatowi, Geometrowie i tłumacze języków.—k) Rzemieślnicy i professyoniści, oraz fabrykanci od 3ch do 6ciu czeladzi, czyli pomocników mający.—l) Instytutorowie i Instytutorki, utrzymujący pensją oboiey płci. ł) Oficyjaliści i Urzędnicy z kass publicznych lub mieyskich płacę roczną od 1201 do 5000 złotych pobierający.—m) Buchhalterowie, Kassyerowie i kommissanci a bankierów lub kupców.—n) Artysci w miastach 1go i 2go rzędu.—o) Chirurgowie patentowani po wsiach praktykujący.—p) Utrzymujący browary piwne i gorzałczane w miastach 1go rzędu, drobną fabryką bywiący się i nie więcey 200 beczek przerabiający zboża.—q) Posthaltery 20 i więcey koni utrzymujący.

Klasa VII. z opłatą złotych 60.—a) Maiorowie kawaleryi i infanteryi.—b) Właściciele lub dzierżawcy od 80 do 250 dymów posiadający.—c) Kommissarze kluczowi, Plenipotenci generalni obywateli właścicieli 6ciu i więcey folwarków.—d) Adwokaci i Regenci sądów głównych.—e) Doktorowie Medycyny na wsiach, oraz w miastach 4go i 5go rzędu.—f) Urzędnicy i oficyjaliści od pięciu tysięcy do 7miał *inclusive* roczney płacy ze skarbu lub kass mieyskich, pobierający.—g) Aptekarze bez różnicy miast, gdzie sami zamieszkali.—h) Kawalerowie orderów mnieyszych, przy guziku noszących się i wszelkich zagranicznych tego rodzaju, oraz maltańskich, wyłączając od tey opłaty osoby, krzyże wysłużone Polskie i Francuzkie mające.—i) Lokatorowie od 1,000 do 2,000 złotych rocznego komornego płacący, którzy żadnego nie mają kunsztu, handlu, rzemiosła, professyi i fabryki żadney nieutrzymują, ani są w obowiązku urzędowania.—k) Rzemieślnicy, professyoniści, fabrykanci, od sześciu do większey liczby czeladzi lub pomocników do rzemiosła, professyi lub fabryki utrzymujący.—l) Kupcy i wexlarze w miastach drugiego rzędu.—ł) Właściciele pałaców w miastach wszelkich bez różnicy.—m) Piekarze miast 1go i 2go rzędu.

Klasa VIII. z opłatą złotych 100.—a) Półkownicy Infanteryi i Kawaleryi.—b) Właściciele lub dzierżawcy od posiadłości 250 do 480 dymów.—c) Opaci Klaustralni, Prałaci i Kanonicy Katedralni.—d) Lokatorowie od 2,000 do 3,000 zł: płacący komornego, którzy żadnego nie mają kunsztu, handlu, rzemiosła, professyi, fabryki i nie są w obowiązku urzędowania.—e) Kupcy, Iubilery, złotniki, piwowary, gorzałniki, dystylatory wódek do picia, w miastach 1go rzędu, więcey nad 200 beczek przerabiający.—f) Kupcy hurtowi, Doktorzy medycyny, oberżysci i składy win mający, w miastach 2go i 3go rzędu.—g) Wexlarze w miastach 2go rzędu.—h) Redaktorowie gazet i Antreprenerowie drukarni.—i) Drwale, składy drzewa do budowy, lub na opał utrzymujący.—k) Kawalerowie orderów zagranicznych małych, bez gwiazd, ze wstęgą na szyi.—l) Pobierający pensyi ze skarbu od złotych 7,000 do 9,000 złotych *inclusive*.

Klasa IX. z opłaty złotych 500.—a) Właściciele lub dzierżawcy od 480 do 1,000 dymów posiadający.—b) Lokatorowie wyżej 5000 zł. komornego płacący,

którzy nie mają żadnego kunsztu, handlu, rzemiosła, professyi, fabryki i nie są w obowiązkach urzędowania.—c) Arcybiskupi, Biskupi dyecezalni, Opaci komandatoryalni.—d) Liweranci rządowi, Antreprenerzy teatrów.—e) Kupcy hurtownicy, składy swoje w miastach pierwszego rzędu mający.—f) Oberżysci, Cukiernicy, pasztetnicy, wexlarze, doktory medycyny w miastach 1go rzędu.—g) Budujący karety, kocze, bankiery, kupcy orientalnych fabrykatów, kupcy trzymający sklepy strojów i mód.—h) Ozdobieni gwiazdą i wstęgą orderów kraioowych lub zagranicznych.—i) Utrzymujący browary piwne i gorzałczane w miastach 1go rzędu.—k) Pobierający pensyi ze skarbu od 10000 do 15,000 *inclusive*.

Klasa X. z opłatą złotych 500.—a) Właściciele lub dzierżawcy od tysiąca do największey liczby dymów.—b) Oficyjaliści i Urzędnicy, i ktokolwiek z kass publicznych od 15,000 do 20,000 pobiera pensyi.—c) Taż sama klasa, pobierająca więcey nad 20,000, za każdy tysiąc dopłacać ma insaper zł. 50.—Opłaty od pensyi, ze skarbu pobieranych, rachować się powinny te, które kto rocznie do 1go Września roku bieżącego pobierał, nieodwołując się, ani odsyłając skarb do tego, co ma pobierać napotem.

Klasa XI. Kapitalistów z opłatą od dochodów czyli procentów części 7mey.—Zapatruiąc się Zwierzchność na stan wszystkich klass obywateli, widzi niedotkniętych kapitalistów, żyjących tylko z kapitałów; wzywa więc ich, ażeby *sub fide nobili*, sami siebie otaxowawszy, od pobieranych przez siebie procentów rocznych na potrzeby Oyczyzny część siódmą wnieśli.

§ III. Kontrybuent składki osobistej ofiary, mogący być uważany, razem z kilku względów, za należnego do opłat wyżej wyrażonych, pociągany tylko będzie do iedney z tych klass, która najwyższą we względzie iego kwalifikacyi stanowi opłatę.

§. IV. A ponieważ ziemie nasze często reprezentują dwóch lub trzech praw właścicieli, to iest: dziedzica, zastawnika i arendownika, lub tradycyjnego possesora, w takowych przypadkach każdy z właściwey sobie klasy zapłacić powinien.

§. V. Miasta podzielone są na rzędy, iak następują.—W pierwszym rzędzie: Wilno, Grodno, Mińsk i Białystok, w drugim miasta mające numerów

od	-	-	-	N. 500 do 700.
w trzecim	-	-	-	od N. 300 do 500.
w czwartym	-	-	-	od N. 100 do 300.
w piątym	-	-	-	od N. 40 do 100.

Kwalifikacya osób do takowej ofiary zaczyna się natychmiast po powiatach w podprefekturach, a po miastach w Magistratach, i skończy się naydaley do 15go Septembra. Każdy wnoszący składkę za wsi i folwarki, poda od siebie podpisany papier półarkuszowy, z wypisaniem wyszczególnienia zrzódeł, z jakich płaci: Powiatu N. porafii N. dziedzic majątności N. mający dymów, 50, opłacam do exakcyi powiatowej następnie:

Za osób kątników 6, ogrodników 3, w ogóle osób 9 po groszy 15	-	złt: 5 gr. 15
Za czeladź włościańską rolnika we wsi służącą osób 20, a groszy 15	-	złt: 10
Za osob rolniczych pańszczyznowych 100,	a złt: 1	-
Za czeladzi moiey folwarczney osób 10,	a złt: 1	-
Za ziemian czynszowych osób 40 a fl. 2	-	złt: 80
Za ludzi dwornych stajennych 3, lokaiów 2, fl. 2	-	złt: 10
Za ogrodnika iednego, szewca 1go, szynkarzów 2ch, osób 4, a fl. 2	-	złt: 8
Za Garderobianę iedną, a fl. 4	-	złt: 4
Za winniką gorzałnianego osobę 1, a fl. 2	-	złt: 2
Za Ekonomę, Namiestnika i Pisarza	-	-
osób 3, a fl. 4	-	złt: 12
Za Pannę służącą we dworze 1, a fl. 10	-	złt: 10

Za młynarza, wapniarza i strycharza osób
5, a fl. 4 - - - - - zll: 12
Za arendarza przewozu 1go, arendarza pa-
ktu krów 1go, osób 2, a fl. 10 zll: 20
Za 50 dymów folwarku moiego N. podług
klasy szóstej - - - - - zll: 50

Summa zll: 312 gr: 15

Mówię wyraźnie złotych trzysta dwanaście groszy piętnaście, płacę do Exakcyi Powiatu N. i ureczam uczciwością i charakterem obywatelskim, iż, ani osoby, ani professyi, ciągnącej za sobą pobór, nie utaiłem, co podpisem utwierdzam. NN. Takowe submissyie mają być przynieszone z gotowem poświadczeniem Plebanów, względnych parafii, o osobach lożnych i nieosiadłych, że te osoby takiej kondycyi, a nie inney, tyle ich, a nie mniej znajdują się, w zwyż wyrażonym dworzecze. Poświadczam Paroch NN.

Tym sposobem sporządzone submissyie, w dwóch exemplarzach, mają być złożone w Podprefekturze, która jeden exemplarz u siebie zostawiwszy, z drugim exemplarzem przez się poświadczonym, Kontrybuenta do exakcyi odesła, dla wniesienia tam wypadającego osobistego podatku. — W miastach zaś, na 5 klas podzielenych, w każdym, respective potrzeby, czy to przez podział na ulice lub cyrkuły, Podprefekt powiatowy za skomunikowaniem się z magistratem, naznaczy i wezwie potrzebną liczbę osób, których powinnością będzie w swoim wydziale, po wyexaminowaniu każdego mieszkańca obawić onemu, do jakiej klasy należy, i wiele za rok ieden opłacić obowiązany, i podług tego sporządzić dokładną i stosowną do klas wiadomość, z oznaczeniem: kto za jaki stan lub kunszt wiele zapłacić jest winien. — Takowe wiadomości za podpisaniem do Podprefektur odesła we dwóch exemplarzach, z których Podprefektura ieden u siebie zatrzymawszy, drugi przez się poświadczony dla wiadomości, od kogo, iaka osobista należy się opłata, do exakcyi powiatowej odda. A lubo po miastach najwięcej znajdują się Szkoły i Instytutu edukacyjne; iednakże Rząd mieć chce, ażeby tak po Prowincyach, iako i miastach departamentowych, osoby temu szanownemu stanowi poświęcające się, same przez siebie, a z mniejszych szkółek lub niżsi Nauczyciele przez Przełożonych Szkół, u Podprefektów kwalifikacyie swoje w dwóch exemplarzach składały; z których Podprefektura ieden exemplarz u siebie zatrzymawszy, drugi poświadczony do Exakcyi odesła. — Podług tych wszystkich wiadomości i kwalifikacyi, Exaktorowie Powiatowi pobór składki ofiary osobistej przyymą, i w księgi wpiszą, zachowując oryginały dla późniejszego obliczenia się, równie iak się robić zwykło w jnszych rodzajach podatków.

Obywatele! Bracia nasi Xtwa Warszawskiego, z którymi wyrokiem Potężnego NAPOLEONA połączeni, składać mamy Królestwo Polskie, w równemże zdarzeniu gwałtowney potrzeby tegoż samego chwyciwszy się sposobu dla zasilenia skarbu, gorliwością, rzetelnością i uspiechem wniesienia poboru przewyższyli nawet spodziewanie Rządu, ofiarą nadzwyczajną swych majątków. — Ieden duch, iak Braci z jednego łona Matki, was ożywiać powinien. Tenże sam interes kochaney Ojczyzny wspólny jest. Litwini dawali zawsze dowody czystego patryotyzmu, który ich zdobył i iedną szacunek między współbracią. Dajmyż teraz dowody tego. Pobór takowy nieodbitie potrzebny. Exekucyia i spełnienie onego, iak narychlejsze, opiera się na waszey uczciwości, rzetelności i pokazaniu, że prawdziwie swoją kochacie Ojczyznę, że warci iestście zamiarów Potężnego MONARCHY. — Nie spodziewa się Rząd, ażeby ktokolwiek żyjący w tej części Polski uchylić się szukał od opłaty takowej ofiary: gdyby się iednak zdarzył ten gorszący przykład; exekucyją tym sroższą przynaglony będzie, im w celu swoim świętsza dla Ojczyzny ofiara. — Oznajmuie się więc, że do niekwalifikującego się do dnia 15go Septembra, zjedzie na koszt iego

Podprefekt, lub Radca Podprefektury, i wtenczas sam kwalifikacyją uchybiającego urzędownie sporządzi. Termin opłaty na kopii oddaney Kontrybrentowi dni piętnastu zapisze, a w przypadku uchybienia opłaty na tym wyznaczonym terminie, exekucyją wojskową natychmiast wysła, wyexekwować należność z piątym dodanym procentem nakaże, i koszt exekucyi na rachunek opornego przepisz. — Działo się na sessyi dnia 22 Sierpnia roku 1812 w Wilnie.

Podpisano: Stanisław Soltan Prezes. — Józef Hrabia Sierakowski. — Alexander Xiąże Sapieha. — Franciszek Jelski. — Alexander Potocki. — Jan Sniadecki.

Podpisano: Józef Kossakowski Generalny Sekretarz.
z Witepska 31 Lipca.

10ty dziennik W. woyska.

Imperator ros. i W. Xże Konstantyn opuściwszy woysko udali się do stolicy: Dnia 17 woysko ros. opuściło oboz oszańcowany pod Dryssą i ustąpiło na Polock i Witepsk. Woysko ros. w Drysie składało się z 5 korpusów, po 2 dywizye, i ze 4 dywizyi iazdy. Korpus Xcia Vitgensteina został na zasłonę S. Petersburga. Cztery zaś korpusy przeszły dnia 24 w Witepsku na brzeg lewy Dziwiny. Korpus Jenerala Ostermana z częścią iazdy gwardyjskiej ruszył dnia 25 o świtaniu do Ostrówna. Spotkał go o milę przed tém miastem Jenerał Nansouty z dywizyami Bruyere i Germain oraz z 8 regimentem letkiej piechoty. Zaczęła się więc bitwa przez kawaleryją. Każdy atak najszcześliwiej poszedł. Letka iazda okryła się chwałą. Król neap. cytnie brygadę Piré iako pięknie dystyngwująca się: składała się z regimentów 8go huzarów i 16 strzelców. Cała iazda ros. w której były oddziały gwardyi, została wywróconą: Bateria, wystawione przeciwko naszej kawaleryi, zabrano. Piechota ros. postępująca dla wsparcia artyleryi, rozzerwana i zrabana od letkiej iazdy — Naza jutrz dnia 26 Wicekról poszedł na czele kolumn z dywizyją Jenerala Delson. Przednia straż od 15 do 20,000 rozpoczęła bitwę za Ostrównem. Rossyianie wyparli byli ze wszystkich stanowisk. Lasy bagnietem zdobyto. Król neap. i Wicekról z pochwałą wspominają Jenerałow barona Delzon Huard i Roussel, regimenta 8my letkiej piechoty, 84 i 92 liniowe i iszy Kroatów. Jenerał Roussel, żołnierz waleczny, cały dzień dowodził na czele batalionów, wieczorem o 10tej obieźdzał przednie straże, w tym strzelec, wziąwszy go za nieprzyjaciela, strzelił i czaszkę zgruchotał: lepiej gdyby był umarł z ręki nieprzyjacielskiej przed 3ma godzinami. — Dnia 27 o świtaniu wyszła naprzód dywizya Broussier; regiment 18sty i brygada letkiej iazdy barona Piré z prawego boku zasły. Dywizya Broussier poszła wielką drogą i mostek zepsuły naprawiła. O wschodzie postrzeżono tylną straż nieprzyjaciela z 10,000 iazdy na równinie rozwiniętą, prawem skrzydłem o Dziwinę, a lewem o las uzbrojony artyleryją i piechotą. Jenerał Broussier stanął na wzgórku z 55 regimentem, a tym czasem całej dywizyi przez wąwoz przeciągać kazał. Dwie kompanie woltizerów poszły naprzód, udały się po za rzece przeciwko tej ogromney masie kawaleryi: w momencie oskoczono, iak zgnać były powinny, tak za zgubione osadzone. Jednak inaczej stało się: 200 ludzi skupionych, całą godzinę walcząc z konia zsadzili 300 kawalerzystów, a razem dali czas kawaleryi francuzkiej do wystąpienia na równinę. Dywizya Delzon postąpiła w prawo: Król neap. kierował atakiem na las i baterie. W godzinę wszystkie stanowiska opanowano i nieprzyjaciela wyparto za rzeczkę wpadającą do Dziwiny pod Witepskiem. Azatym zwycięzcy stanęli na brzegu tej rzeki o pół mili od miasta. Potym rozwinął nieprzyjaciel 15,000 iazdy i 60,000 piechoty. Spodziewano się więc bitwy nazajutrz. Rossyianie chępliwie dać ią obiecywali: CESARZ Jegomość przepędził resztę dnia na rozpoznaniu położenia miejsca i na uczynieniu potrzebnego przygotowania. Lecz d. 28 o świtaniu woysko ros. uderzyło na odwrót na Smolensk. CESARZ Jegomość

z góry patrzył na 200 strzelców, którzy sami iedni na równinie walczyli z prawem skrzydłem iazdy: zdziwiony ich piękną odwagą kazał zapytać z iakiego byli korpusu? Odpowiedzieli: „z 9go, trzy części rodem z Paryża. Na to, rzekł CESARZ: są to mężni ludzie; wszyscy zastugią na krzyże! „Skutkiem 3 potyczek pod *Ostrownem* iest 10 harmat wziętych z zaprzęgiem, 20 wozow prochowych zdobytych, 1,500 ienców, a 5 albo 6,000 zabitych lub ranionych: kanonierowie na działach rozsiekani. Klęska nasza wynosi 200 zabitych, 900 ranionych a 50 w niewolę wziętych. Król neap. wychwala Jenerałow *Bruyere Piré* i *Ornano* oraz, Półkownika *Radziwiłła* dowodzącego 9tym półkiem ulanow, officjera dziwney odwagi, i rzadkiego mężstwa. Rozgromieni Huzarowie czerwoni z gwardyi ros. stracili 400 ludzi, z których wielu poszło w niewolę. Trzech Jenerałow ros. poległo lub ranę odniosło; znaczna liczba Półkownikow i Officerow wyższych z ich woyska została na poboioiwisku — D. 28 o świtaniu weszliśmy do *Witepska* miasta od 30,000 mieszkańców, i 20 klasztorow. Znaleźliśmy nieiakie magazyny; a między temi magazyn soli 15,000,000 milionow szacowany — Kiedy tak woysko nasze dobiegało się do *Witepska*, Xiaże *Bagracyon* uderzył pod *Mohylewem* na M. *Davoust* Xcia *Eckmühl*. Przeprawiwszy się ten nieprzyjaciel przez *Berezynę* w *Bobruysku*, udał się na *Nowy Bychow*. Dnia 23 o świtaniu, 3,000 kozaków uderzyły na 3ci regiment strzelców, i 100 ludzi zabrały, między temi znajduje się Półkownik z 4 officerami: wszyscy ranieni. Wkrótce znak dano do bitwy. Jenerał ros. *Sywers* z 2 dywizjami wyborowemi rozpoczął atak; trwał ogień bez przerwy od 8mej ranney aż do 5tej wieczorney godziny, na iednym punkcie, pod lasem nad mostem, przez który przelamać się usiłowali Ruscy. stracili do 3,000 zabitych lub ranionych i do 2,100 w iencach. Z naszey strony zginęło 700 ludzi. Tak odparty *Bagracyon* zwrócił się na *Bychow*, gdzie za *Dniepr* przeprawił się udając się do *Smoleńska* — Potyczki pod *Mohylewem* i *Ostrownem*, równie były świetne iak chwalebne dla oręża naszego. Z naszey strony ledwo połowa sił walczyła przeciwko całej potędze nieprzyjacieyskiej, ponieważ położenie miejsca niepozwalalo rozwinąć się.

Ze Smoleńska dnia 29 sierpnia.

Niemożemy iak tylko żtorzeczyć nieprzyjacielowi, że połączywszy wszystkie siły swoje ułożył zgubny projekt bronienia raczey naszego nieszczęśliwego miasta anizeli wydania w polu walney bitwy. Jak u nas, tak uciekły do *Valentyny*, daremnie usiłowali Ruscy zatrzymać na chwilę zwycięzki oręż Cesarza *NAPOLEONA*. W obudwuch tych spotkaniach stracili nieprzyjaciele 20 Jenerałow, bardzo wielką liczbę officerow i od 25 do 30000 zabitych ranionych lub wziętych w niewolę.

Nasz waleczny rodak, Jrał *Zaiączek*, który dowodził iedną dywizją woyska *Polskiego* w ataku *Smoleńska*, został raniony; lecz raz nie iest niebezpieczny. Starzy Polacy, którzy pamiętaią, iak był sławny Polki naród, doświadczyli najsłodszy rozkoszy, słysząc samych *Rossyan*, tych, którzy przez tyle lat niesprawiedliwie pogardzali woyskiem *Polskim*, dziś oświadczaiących zadziwienie nad szykownością, mężstwem, stałością nowych obrońców *Oyczyzny* i wyznawiających tę prawdę, że nasi rycerze powinni byli zwyciężyć, ponieważ pokazali się mężniejszymi od nieprzyjaciół. Zaiste niepospolity wypadek dla naszey *Oyczyzny*; cały korpus woyska *Polskiego* znamienitą gra rolę w *Wielkim woysku*! Pod rozkazami wodza *Polskiego* wchodzi w ogólne rozporządzenie walney bitwy! W całej *Polszcze* rozlegać się powinien ten odgłos: w bitwie pod *Smoleńskiem* woysko *Polskie* składało skrzydło prawe *Wielkiego woyska*! Iakże piękna sprężyna do emulacyi dla nowych zaciągów *Litt*! Cała młodzież nasza, gorliwością i zapa-

łem, wzajemnie wyścigać się powinna, ażeby zasłużyła na chwałę walczenia kiedyś na placu honoru. Każdego Polaka Bożyszczem iest chwala i oyczyzna: na to drogie dla ich serca hasło; wszyscy powinni wziąć się do oręża.

Pobici i wyparci moskale z pod *Valentyny*, ułożyli projekt zatrzymania się pod *Dorohobuzem* i oparcia się zwycięzkiemu woysku. Wysypali więc szanice, wystawili baterye i wszystko to zdziałali, co tylko mogło powiększyć i utwierdzić warownie tego stanowiska z natury; i dosyc mocnego: woysko nawet stanęło do bitwy; lecz skoro pokazali się francuzi, wnet wódz nieprzyjacielski stracił odwagę, rzekł się projektu i uciekł. Dnia 26 główna kwatera *W.* woyska stanęła w *Dorohobuzie*, a dnia 27 przeniosła się do *Sławkowa* na drodze do *Wiazmy*. *Wice król* włoski prowadził lewe skrzydło, *Xże Poniatowski* prawe, a *Xże Eckmühl* szrodkiem dowodził. Woysko polskie ciągnęło lewym brzegiem rzeki *Osmy*.

Kiedy, *Smoleńsk święty*, *Smoleńsk mocny*, *Smoleńsk klucz do Moskwy* upadał; Jenerał *St. Cyr*, dowodzący 2gim i 6tym korpusem na miejscu *M. Oudinot* Xcia *Regio*, z wieczora w pierwszey bitwie ranionego, gromił i rozpraszał Jenerała *Witgensteyna* pod *Połockiem*. Zdobył 20 harmat rus. i 1,000 ludzi zabrał w niewolę. Po tém zwycięztwie Jenerał *S. Cyr* stanął nad *Dryśą*. Waleczny Jenerał bawarski *Deray* 72letni weteran, który w swojej szędziwości okazywał ciągle zapał młodego żołnierza, został raniony na placu chwały. Mówią że umarł z ran odniesionych, a tak skończył chwalebnie 60letnie zasługi w zawodzie woijnym. **CESARZ** Jegomość odebrawszy wiadomość o iego pięknem popisaniu się w bitwie d. 18, obdarzył go dobrodzieystwy i honorami.

z Kowla 30 Sierpnia.

Wczora weszły do naszego miasta woyska saskie i austryackie, które od dnia 12 nieprzestaly gromić i ciągle ścigać korpusu Jenerała *Tormansowa*. Dnia 25 przednia straż napędziła dywizją Jenerała *Czaplica* wspartą przez 4,000 iazdy i liczną kawaleryją, prętko złamała szyki i bez zastanowienia daleko ścigała. Piękna ta rozprawa czyni honor Xciu *Schwartzenbergowi*. Kiedy naprzód postępowali nieprzyjaciele, we wszystkich postępkach wydawała się duma i ta zuchwałość, którą może wzbudzić samo przekonanie o pewnem zwycięztwie; kiedy zaś w tył ustępowala, widać było nieporządek zamieszanie, pośpiech noszący wszystkie znamiona ucieczki nagłej, i smutek niedaleki rozpacz. Straty w Jenerałach, officerach i żołnierzu są niezmierne. Co do bagażow, wszystkie utracił *Tormanscw*.

z Mohylewa 29 Sierpnia.

Powróciła tu deputacya, od prowincyi naszey wysłana do *J. C. K.* Mości z akcessem do *Konfederacyi Polski*, pod prezydencyją *JW.* Hrabiego *Prozora* podpisanym. **CESARZ** Jegomość przyjął raczył oświadczony hold i życzenia. Wszystko, co tylko deputacya donosi o korzyściach wielkiego woyska, nosi znamię cudow.

z Brześcia Litt: 27 Sierpnia.

Obywatele departamentu *Lubelskiego* powstali w całej masie dla powiększenia korpusu Jenerała *Kosińskiego*, który za pierwszym obrótem Jenerała *Tormansowa*, zgromadził siły na obronę granic i zagrożenie *Wołyniowi*. Gwardye narodowe i ochotnicy ze wszystkich stron biegną. Regimenta miast *Warszawy*, *Krakowa* i *Poznania* ofiarowały na utrzymanie woyska polskiego bardzo wiele sprzętow, a mianowicie 60,000 koszul. Zadna ofiara nie iest drogą dla mieszkańców *Xięstwa Warszawskiego* dla wsparcia wielkiej sprawy *Oyczyzny*.